

Sygn. akt I ACa 194/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Aleksandra Marszałek
Sędziowie:	SSA Beata Wolfke - Kobzar (spr.) SSA Walter Komorek
Protokolant:	Joanna Skuza

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2012 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **A. S.**

przeciwko **W. L. i Spółdzielni Mieszkaniowej (...) we W.**

o ustalenie

na skutek apelacji powoda i zażalenia pozwanej Spółdzielni

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 28 października 2011 r. sygn. akt I C 620/10

1. **oddala apelację;**
2. **zmienia orzeczenie o kosztach zawarte w pkt III zaskarżonego wyroku w ten sposób, że określa je na kwotę 7.217 zł;**
3. **zasądza od powoda na rzecz każdego z pozwanych po 5400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;**
4. **odstępuje od obciążenia powoda kosztami postępowania zażaleniowego;**
5. **zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu na rzecz adw. M. K. 5400 zł wraz z należnym podatkiem od towarów i usług, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

## UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa powód A. S. domagał się ustalenia nieważności zawartej przez pozwanych W. L. i Spółdzielnię Mieszkaniową (...) we W. umowy przeniesienia własności lokalu mieszkalnego położonego we W. przy ul. (...).

Według powoda umowa jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Powód wskazał, że jest synem i spadkobiercą J. L., uprawnionym do przypadającej jej 1/2 wkładu mieszkaniowego, który pokryła z środków własnych. Pozwany W. L. – mąż zmarłej, posiadający prawo do 1/2 wkładu nie był, zdaniem powoda, uprawniony do samodzielnego zakupu mieszkania, zwłaszcza że nie wspierał żony w chorobie, źle ją traktował – nie krył radości ze spodziewanej jej rychłej śmierci.

Pozwany W. L. wniósł o oddalenie powództwa. Przecząc faktom, które – zdaniem powoda – miałyby zaświadczać o jego złym stosunku do żony, podniósł, że po jej śmierci spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu przypadło mu z mocy art. 14 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, zatem był jednym uprawnionym do nabycia całości tego lokalu. Przyznał jednocześnie, że na podstawie testamentu powód nabył wkład mieszkaniowy. Pozwana Spółdzielnia również domagała się oddalenia powództwa z powołaniem się na art. 14 usm wyjaśniając, że nabywając własność lokalu pozwany W. L. realizował uprawnienie z art. 12 usm.

Sąd Okręgowy ustalił:

W dniu 11.03.2008 r. pozvani zawarli umowę o zbyciu przez Spółdzielnię na rzecz W. L. odrębnej własności lokalu przy ul. (...) wraz z pomieszczeniami przynależnymi i stosownym udziałem w gruncie i częściach wspólnych budynku.

Przedmiotowy lokal był wcześniej przedmiotem spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu, przysługującego wspólnie małżonkom L. – członkom pozwanej Spółdzielni, którzy za życia J. L. nie przekształcili tego prawa w odrębną własność lokalu ani w spółdzielcze prawo własnościowe.

W związku z odziedziczeniem połowy wniesionego wkładu mieszkaniowego powód nieskutecznie ubiegał się o przyjęcie go w poczet członków Spółdzielni. Spółdzielnia odmówiła też przyznania powodowi lokatorskiego prawa do lokalu i wstrzymania procedury jego wykupu przez W. L..

Powód jest jedynym spadkobiercą J. L. – nabył spadek na podstawie testamentu, co stwierdzono postanowieniem z 17.02.2009 r.

Przy takich ustaleniach Sąd Okręgowy uznał powództwo za nieuzasadnione wobec braku po stronie powoda interesu prawnego w ustaleniu nieważności zawartej przez pozwaną umowy.

Sąd Okręgowy wskazał, że w świetle art. 9 ust. 3 i 14 ust. 1 ustawy z 15.12.2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (tj. Dz. U z 2009 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm.) ewentualna nieważność umowy pozwaną i tak nie oddziaływałyby na prawa powoda, tj. także w takim wypadku nie uzyskałby spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu ani do jego wykupu.

Wyrokiem z 28.10.2011 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo (pkt I) zasądził od powoda na rzecz pozwanego W. L. 7.247 zł, zaś na rzecz spółdzielni 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II i III), nadto zasądził od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika powoda z urzędu koszty nieopłaconej pomocy prawnej (pkt IV), obciążając Skarb Państwa brakującą opłatą od pozwu (pkt V). Powód wniósł apelację, domagając się uchylenia wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Zarzucił obrazę art. 177 § 1 ust. 1 kpc przez odmowę zawieszenia postępowania w niniejszej sprawie do czasu prawomocnego orzeczenia o dziale spadku po zmarłej J. L., naruszenie art. 189 kpc przez wadliwe przyjęcie, że powód nie ma interesu prawnego w ustaleniu nieważności umowy oraz niewyjaśnienie istotnych okoliczności sprawy.

Oboje pozvani wnieśli o oddalenie apelacji i zażądali kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwana Spółdzielnia zaskarżyła zażaleniem orzeczenie o kosztach procesu. Wnosząc o jego zmianę przez zasądzenie jej 7.217 zł zarzuciła pominięcie jej wniosku o przyznanie kosztów taryfowych.

Powód domagał się oddalenia zażalenia, powołując się na zasady słuszności.

### **Sąd Apelacyjny zważył:**

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Jak trafnie stwierdził Sąd Okręgowy, u podstaw kwestionowanej przez powoda umowy legły szczególne unormowania ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Przepis art. 14 ust. 1 zd. pierwsze jasno stanowi, że z chwilą śmierci jednego z małżonków, przysługujące im dotąd wspólnie spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego przypada drugiemu małżonkowi. Jest to regulacja bezwzględnie obowiązująca i w sytuacji, gdy – jak tutaj – mąż zmarłej J. L. był już członkiem pozwanej Spółdzielni – spółdzielcze prawo do lokalu przypadło mu bezpowrotnie, co definitywnie wyłącza nabycie takiego prawa do przedmiotowego lokalu przez powoda, co wchodziłoby w rachubę w przypadku art. 14 ust. 1 zd. drugie i trzecie w zw. z art. 15 ust. 2 usm.

Tym samym tylko pozwanemu W. L. – jako członkowi Spółdzielni i jedynemu beneficjentowi spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu – przysługiwało roszczenie o przeniesienie własności lokalu (art. 12 ust. 1). To właśnie uprawnienie zostało zrealizowane przez zawarcie umowy, której ważność kwestionuje powód, dziedziczący jedynie przypadającą zmarłej matce część wkładu (art. 14 ust. 2 usm).

W świetle powyższych regulacji w stanie faktycznym niniejszej sprawy jest oczywistym, że umowa pozwanym z 11.03.2009 r. w żaden sposób nie oddziałuje na sferę praw powoda.

W konsekwencji ważność tej umowy jest z punktu widzenia praw powoda obojętna, co oznacza, że nie ma on interesu prawnego w ustaleniu jej nieważności. Błędne jest przeświadczenie, że poczucie krzywdy czy niesprawiedliwości, nawet gdyby było uzasadnione, jest tożsame z interesem prawnym w rozumieniu art. 189 kpc, bądź mogłoby wyłączyć przedmiotowe spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu spod regulacji ustawowych.

Stąd prawidłowo uznał Sąd Okręgowy, że wynik niniejszej sprawy w żaden sposób nie zależał od wyniku postępowania o dział spadku po J. L. ani od relacji między małżonkami L. ani wreszcie od pochodzenia środków na wkład mieszkaniowy, co ostatecznie przesądziło o oddaleniu apelacji powoda na podstawie art. 385 kpc.

Na uwzględnienie zasługiwało natomiast zażalenie pozwanej Spółdzielni. Spółdzielnia istotnie domagała się początkowo kosztów zastępstwa prawnego w wysokości 3.617 zł (odpowiedź na pozew na k. 129). Na rozprawie 4.01.2011 r., po uprzednim rozszerzeniu powództwa, a przed jego ostatecznym sformułowaniem, pełnomocnik procesowy pozwanej Spółdzielni zgłosił jednak koszty w wysokości 7.200 zł i do zamknięcia rozprawy podtrzymywał wnioski o przyznanie kosztów taryfowych, których minimalna wartość przy wartości przedmiotu sporu 232.483 zł istotnie wynosi 7.200 zł (§ 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Uzasadnionego względami słuszności postulatu pozostawienia należnych Spółdzielni kosztów na dotychczasowym poziomie Sąd Apelacyjny nie uwzględnił. Należy przypomnieć, że powód kilkakrotnie modyfikował powództwo, co wymagało znacznego nakładu pracy pełnomocników obu pozwanym. Trudno w tej sytuacji znaleźć usprawiedliwienie dla przyznania pełnomocnikowi Spółdzielni kosztów niższych od stawki minimalnej, przyznanej zarówno pełnomocnikowi powoda z urzędu, jak i pełnomocnikowi W. L..

Trudna sytuacja materialna powoda znalazła wyraz w zwolnieniu go od kosztów sądowych oraz przyznaniu mu pełnomocnika z urzędu, nie jest natomiast czynnikiem rzutującym na rozliczenie kosztów procesu między stronami, zwłaszcza że przed sporem Spółdzielnia wyczerpująco informowała powoda o bezzasadności jego żądań.

Powyższe względy przesądziły także o rozstrzygnięciu o kosztach postępowania apelacyjnego. Na zasadzie art. 102 kpc orzeczono jedynie o kosztach postępowania zażaleniowego, ponieważ jest ono skutkiem przeoczenia przez Sąd Okręgowy ostatecznego wniosku kosztowego pozwanej Spółdzielni.

bp